KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Listopada. — Rok 1841. Czwartek. № 294. Jutro, Ś. Zacharjasz.

N. PAN udzielić raczył P. Janowi *Cirny*, Podprokuratorowi Sądu Policji Poprawczej Wydziału Łęcz:, do pensji zł. 750, 112 rub: 50 kopi:. — X. Bonifacy *Ostrzykowski* Proboszcz w *Brańszczyku*, zaiął się przełożeniem z ięzyka łacińskiego na polski: Hymnów Religijnych, czyli Śpiewów Kościelnych z Brewjarza Rzymskiego. W przedmowie Tłumacz wkrótkości wspomniał o początku śpiewów w ogólności; o niektórych dziełach u nas śpiewów religijnych, a wykazuiąc poprzednich tłumaczeń niedostateczności, oświadcza co go spowodowało do zaięcia się nowym przekładem. Dzieło to zaleca się samo przez się swą wzniosłą treścią, a tłumaczenie iest wierne, wierszem miarowym nader szczęśliwie wykonane i gładkie. Zbiór ten zawiera Śpiewy kościelne, które Kapłani powtarzaią codziennie w różnych godzinach swoich modlitw, tygodniowe, do SS. PAŃSKICH i na różne Uroczystości w ciągu roku, a które posłużyć mogą i dla pobożnych. W przydatku umieścił Tłumacz kilka oryginalnych swoich poezji. Zbiór obecny Hymnów wyszedł nakładem i drukiem J. *Wróblewskiego*, na welinowym papierze, 12mo, zawiera blisko 200 stronnic druku, ozdobiony ryciną Śtej CECYLJI, *Patronki Śpiewu* i *Muzyki*, i iest do nabycia w Drukarni przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 369, obok domu Tow: Dobroczynności. Cena exemplarza zł. 3 gro. 10; nabyć go oraz można we wszystkich Księgarniach w Warszawie. — F. S. K wczoraj złożył w Red: Kurjera *Łyżwy angielskie* matowane w kwiaty i różne wyobrażenia, na dochód Szkółki pod zarządem W. *Jachowicza* a opieką Wars: Towarzystwa Dobroczynności zostaiącej. Przy pomniku z XX. *Radziwiłłów Hrabiny Krasińskiej* wpłynęło zł. 17 gr. 24. — Xżna Alexandra *Radziłłowa* przybyła do Warszawy z Gub: Wołyń:; mieszka w hotelu *Rzymskim*. — Gdy u nas pogoda trwa najpiękniejsza, w niektórych mieiscach w *Anglji* śnieg upadł w połowie zeszłego miesiąca *Października*. — Kiedy stada *dzikich gęsi* iuż od nieiakiego czasu przeciągnęły do cieplejszych kraiów, stada *swojskich gęsi*, ciągle w tych dniach do *Warszawy* przybywaią, snadź Śty MARCIN niedaleko. — *Badyński* Teofil Patron Tryb: Maz:, mieszka przy uli: Sto-Jerskiej pod Nr 1772 w domu W. *Glezmer*; gdzie wszelkie doręczenia za legalne uważać będzie. — Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie widowiska Akrobatycznego, JP. *Bono* 2-kroć był przywołany, a Wszyscy po oddziale *Beduińskim* znowu z zadowoleniem widzów przyiętym. Dyrektor tego Towarzystwa JP. *Gotje* w czasie teraźniejszego pobytu w *Warszawie*, pierwszy raz ukazuiąc się na scenie, tańczył *Mazura* na linie; iego żywość, lekkość, zwinność, wcale nie okazywały że przeżył lat 66. Publiczność okrywała go rzęsistemi oklaskami i zaszczyciła przywołaniem. W Rozmaitości przywołani, po 1szym akcie *Niedorostka* JPanna *Damse*, Taż po ukończeniu 2-kroć i JP. *Jasiński*; po 6ciu *Niewiniątkach* JPanna *Piasecka* i JP. *Cholewicki*. Wkrótce pierwszy wstęp na scenę JPanny *Moris*, Uczennicy szkoły śpiewu i dramatycznej.

Z Petersburga 12/24 *Paźdz:*.— W skutku postanowienia Rządzącego Senatu, względem rozciągnienia mocy Najwyższego Ukazu z dnia 4go Stycz: 1840 r. o wydawaniu z kommissji rewizyjnych gubernji zachodnich, urodzonym tamże a nie zatwierdzonym ostatecznie w stanie szlacheckim, świadectw na prawo wstępowania do służby Rządowej i na wchodzące do zakładów naukowych Ministerstwa oświecenia publi: osoby z byłej szlachty Polskiej, pierwszych 2ch rzędów. P. Minister Sprawiedliwości wchodził z przedstawieniem do Komitetu PP. Ministrów, N. CESARZ Jmć na uchwałę Komitetu, w d. 12em Sierp: Najwyżej rozkazać raczył: dozwolić Kiiowskiej central: iako też miejscowym komisjom rewizyjnym gubernji zachodnich, wydawania dzieciom osób w tychże gubernijach urodzonych, a poszukuiących szlachectwa, świadectw na prawo wchodzenia do

zakładów naukowych Ministerstwa oświecenia nar: z tem zastrzeżeniem, iżby zwierzchnictwa takowych zakładów zawiadamiały Komisje właściwe o przyięciu osób, w stanie szlacheckim niezatwierdzonych; komisje zaś, ieśli odmówią im, lub ich rodzicom szlachectwa, aby donosiły o tem zwierzchności zakładu naukowego, dla wiadomości i należytego zastosowania się do istnieiących postanowień; tudzież, aby podług takowych świadectw nie były osoby te przyjmowane do zakładów, w których wychowuie się sama tylko szlachta dziedziczna; lecz, ażeby nie zagradzać im wszelkiej możności wchodzenia i do tych zakładów po zatwierdzeniu ich w stanie szlacheckim, dokumenty ich szlachectwa dotyczące maią roztrząsać Komisje rewizyjne i Heroldja, nie trzymaiąc się kolei wpisu.

Anglja. — Nowy Kanclerz Irlandji P. Edward *Sugden* 21go z. m. został przypuszczony do ucałowania ręki Królowej; wkrótce uda się na miejsce swego urzędowania. — Podwyższenie cła wchodowego w Stanach Zjednocz:, o 20 procent zaczęło być prawomocnem z dniem 1szym z. m. — Nowy pałac parlamentowy będzie ozdobiony licznemi obrazami *al fresko*. — Lord *Stuart de Rothesay* udał się 22go z. m. do *Roterdamu*, w towarzystwie swoiego prywatnego Sekretarza Pana Jana *Hart*, i części swoiego orszaku. Z tąd lądem wyiedzie do *Rewlu*, a później statkiem parowym odpłynie iako Poseł angiels: do *Petersburga*. — Z *Malty* donoszą pod dniem 15tym z. m. o przybyciu Lorda *Ponsonby* wracaiącego z *Stambułu* do *Anglji*, i *Reszyda* Baszy udaiącego się na poselstwo do *Paryża*. — *Okonel* spodziewa się uzyskać prezydenturę w *Dublinie*. — Ostatnia powódź zrządziła szkody niezliczone w Hrabstwie *Essex*. *Tamiza* pochłonęła kilka magazynów zboża i mąki. — Z przyczyny niepogody teraźniejsze żniwo pszenicy było mało obiecuiącem.

Francja. — Ostatni akt traiedji rewolucyjnej w Hiszpanji iest iuż odegrany. *Odonel* znajduie się w tej chwili na ziemi *francuzkiej*, i z czątkami swoiej armji umieścił się w rzędzie wychodźców, którzy we Francji południowej zwracaią swoie oczy na *Hiszpanję*. Jednakże choć powstanie iest skończone, sprawa hiszpańska ieszcze nie iest rozstrzygniętą. Znaczne oddziały wojska posłano ku granicy hiszp:, gdzie ma być zgromadzony korpus 40,000 ludzi. Za przyczynę tych obrotów podaią, iż Rząd hisz: wystąpił groźnie przeciw paryzkiemu gabinetowi, i że P. *Olozaga* nalega, aby Królowę *Krystynę* z Francji oddalono. Podobno i z marynarki tworzy się eskadra obserwacyjna. Tyle iest pewnem, że eskadra Admirała *Kasy* została powołaną do *Brestu*; być może iż ztąd odpłynie do Stanów Zjednoczonych. — 23go z. m. kilku Sztabs-Oficerów wyiechało ku granicy hiszp:. — Rząd francuz: miał ofiarować swoie pośrednictwo celem rozstrzygnienia niesnasek między Anglją a Stanami Zjedn:, z powodu processu *Mak Leoda*. — *Miljana* powtórnie została zaopatrzoną w żywność przez załogę *Algieru*, która pobiła nieprzyiaciela. *Arabowie* podług własnego ich zeznania mieli 200 zabitych i znaczną liczbę ranionych. Ze strony Francuzów poległo tylko: ieden Oficer i 2ch żołnierzy, a 30 iest ranionych. — Prace około muru maiącego opasać Paryż również gorliwie postępuią, iak prace około warowń odosobnionych. — Hrabia *Mole* 24go z. m. zaproszony był ze swego wiejskiego mieszkania do Króla w *S. Cloud* (S. Klu), gdzie miał długie posłuchanie. Następnie odbyła się narada ministerjalna pod prezesostwem Króla. — Jenerał *Rumigny* (Rumini) wrócił z *Berlina* do *Paryża*. — 25go z. m. biegała na giełdzie paryzkiej bezzasadna pogłoska, że *Espartero* zawarł z Anglją traktat handlowy, za zniżeniem cła wchodowego od towarów ang: o 20 procent. — Wielu dyplomatyków przewiduie, że przyjdzie do wojny między Anglją a Stanami Zjednocz:. — Jedno z pism francuz: narzeka na próżne marnowanie pieniędzy dla marynarki; często bywaią przykłady, iż statki zbudowane lub naprawione w *Breście* za przybyciem do *Tulonu* okazuią się niezdatnemi, a podobnież statki wysłane z *Tulonu* do *Brestu* musiały być na nowo naprawione.

Hiszpanja. — *Odonel* 22go z. m. o 2ej przybył w 2500 ludzi do *Urdax*. Przy nim znajduią się Jenerałowie *Ortigosa* i *Jaureguy* (Żoregui). Hrabia *Monteron* i kilku Członków de-

putacji prowincjonalnej 22go przybyli do *Baiony*. (*Urdax* leży w odległości wystrzału od granicy, a Monitor paryzki doniósł, że *Odonel* iuż przybył do Francji). — Powstanie iest uśmierzone; blizkie przybycie Jenerała *Rodyl* i obecność Brygadjera *Zurbano* przed bramami *Witorji* przestraszyły władzę i wszystkich mieszkańców. Rada municyp: uchwaliła, aby *Witorja* nie stawiała oporu. P. *Montes de Oka*, Margrabia *Alameda*, Brygadjer *Echaluce*, Pułkownik *Leiba*, i inni, opuścili zaraz miasto i udali się do *Bergary*. Tu aresztowano Pana *Montes de Oka* (doniesiono iuż o iego straceniu). Inni szczęśliwie odpłynęli z *Motryko* do *Francji*. — Reient 19go opuścił *Madryt*; 22go spodziewany był w *Witorji*. W stolicy została tylko gwardja narodowa; spokojność trwa nieprzerwanie. Prócz *Diega Leon* do 19go z. m. nikogo niestracono. — Mnóstwo Jenerałów, Oficerów, żołnierzy i wieśniaków, którzy mieli udział w powstaniu *Krystynistowskiem*, schronili się do Francji. — *Odonel* za usłyszeniem o kapitulacji *Witorji*, zaniechał cytadelli Pampeluńskiej. — Z *Baiony* piszą pod dniem 22go z. m. iż *Odonel* w 600 ludzi przybył do Francji. — *Espartero* przed opuszczeniem stolicy, wydał manifest, w którym poleca bezpieczeństwo Królowej *Izabelli* opiece milicji, a całą gwardję narodową wzywa do broni.

Holandja. — Ministerstwo marynarki oddzielono od ministerstwa osad; pierwszem dyrygować będzie iako Dyrektor ieneralny Kontr-admirał *Rijk* teraźniejszy Gubernator ieneralny w Indjach zachodnich. — Kilku Aientów nieurzędowych przeznaczono do obmyślenia układów w celu zawarcia traktatu handlowego z *Belgją*.

Niemcy. — N. Król *Pruski* mianował Kompozytora Felixa *Mendelsohna Bartholdy* Kapelmistrzem. — W ostatnich dniach pochowano w *Hanowerze* zwłoki Xięcia *Butery*, zmarłego niedawno w *Wiesbaden*.

Turcja. — 27go Września stracono w *Salonice* znanego rozbójnika *Hillarjon*.

Włochy.— Statek *Pollux* ieszcze nie iest wydobyty z kanału *Piombino*; naięto dopiero 5 okrętów do uskutecznieniu tego trudnego wydobycia. Znowu w kanale *Piombino* w nocy 14go z. m. potrąciły się statki parowe *Lombard* i *Karol Wielki*, iednakże szkody nie są znaczne. — Rząd Papiezki wydał Neapolitańskiemu zbiegłych wichrzycieli, którzy zakłócili spokojnosć w *Akwili*.

Rozmaitości.— W ciągu lat 20tu przechowany był w *Bruxelli* powóz, którym Cesarz *Napoleon* przybył na plac bitwy pod *Waterloo*. Powóz ten pozostawiony na miejscu dostał się niedawno w ręce spekulanta *angielskiego*, który go do *Londynu* sprowadził. Przy wylądowaniu na komorze, celnicy oszacowali powóz na 100,000 zł. i żądali opłaty 2,400 zł. Spekulant protestował się przeciw zasadzie przyiętej na oszacowanie i domagał się wyiawienia powodów tak wysokiego ocenia. Na to zapytanie Naczelnik Komory oświadczył, że sam gotów iest zapłacić 116,000 zł. za tę historyczną pamiątkę. Ceny tej iednak spekulant nie przyiął, a nawet odrzucił następnie daleko większe summy. — Jeden z Obywateli miasta *Wakgold* w *Anglji*, odebrał pocztą pudło, w którem iakby od niechcenia wywierconych było dziurek kilkanaście. Po otworzeniu tej skrzynki, znalazł się w niej chłopczyna bardzo pięknie ubrany, dopiero dni 4 mieć mogący. Obdarzony dziecięciem, musiał coprędzej szukać mamki, bo biedny podróżny przepościł całą drogę, choć dyliżans iak zwykle zatrzymywał się na śniadania, obiady i kolacje. — »Na co umarł nieboszczyk?" zapytał Cyrulika wiejskiego, angielski Korner (Podsędek) robiący obdukcją ciała osoby zmarłej, iak zdawało się w skutek ukąszenia psa wściekłego. »Nie mogę z pewnością oznaczyć" rzekł dobrodusznie Cyrulik, »czy chory umarł ze wścieklizny, czy też w skutek danego mu lekarstwa." — Jedna z gazet *angielski* opowiada następuiący wypadek o Lekarzu zwierząt amatorze myślistwa: Ten lekarz mieszkaiący w *Newbery* (Niubery), zalecił ogrodnikowi zastawić sidła na niszczące ogród zwierzęta. Znaleziono nazaiutrz lisa, ze złamaną nogą, zaniesiono dla pokazania Doktorowi. »Czemużeście nie obudzili mnie w nocy, abym mu nogę opatrzył", rzekł tenże oglądaiąc pilnie członek złamany, nowego pacjenta. Po krót-

kiej chwili, opatrzył go starannie, lis ozdrowiał, a następnie podług wszelkich prawideł szczwanym i zabitym został. — 26go z. m. przedstawiono w nowym teatrze pałacu w *Potsdamie* »Antygonę" traiedję *Sofoklesa.* — Gdy teraz po powrocie z zagranicy, wystąpiła na nowo Panna *Tagljoni* w *Petersburgu,* Teatr był całkiem napełniony. *Tagljoni* obrała na pierwsze to wystąpienie, prześliczny balet *Rozbójnik Morski,* i po zyskaniu uniesień oklasków ognistej publiczności Medyolańskiej, zepsutej publiczności Londyńskiej i pół-rodzonej iej publiczności Sztokolmskiej, była przyiętą przez Petersburgskich wielbicieli niezrównanego iej talentu, z zachwyceniem i długotrwaiącemi oklaskami.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ejsmond Aloizy dymis: Jenerał z Siedlec; Wójdźbun Stefan Sędzia Pokoiu z Marjampola; Konarzewski Mikołaj Oby: z Woznik; Rumiński Miko: Oby: z Brochowna; Dębowski Konstan: Dzie: z Gub: Podolskiej; Zamecka Józ: Artystka Dram: z Krakowa; Stempowski Józ: Dzie: z Raciborowic; Rembowski Wincen: Dzie; z Chojnaty; Bielski Jan Dzie: z Bukowa; Kaminski Lud: Dzie: z Grabowa; Swieprawski Wład: Dzie: z Pągowa; Zaleski Stani: Dzie: z Zaborowa; Karski Mich: Dzie: z Włostowa; Leśniewski Mieczy: Oby: z Wojcina; Wolicki Tom: Dz: z Kuźnihy; Wężyk Mich: Dz: z Karszewa.

DONIESIENIA.

Wieś JANOWICZKI w Powiecie i Obwodzie Miechowskim, Gubernji Kieleckiej, 5 mil od Miasta KRAKOWA a ½ od Miechowa leżąca, 300 morgów gruntu ornego dworskiego pszenicy rodzący, z pańszczyzną dostateczną, Las dębowy, grabowy, osikowy i sosnowy na gruntową budowę i opał wystarczaiący, iakoż i Łąki dostateczne, zabudowania dworskie i włościańskie, w dobrym stanie, rzeka ze stawem na Młyn wodny dostateczna, paszy dla owiec letniej i zimowej na 400ta sztuk, iest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość u właściciela na gruncie mieszkaiącego.

Chromecki.

W dniu 10 Listopada r. b. o godzinie 10 przed południem, w Szpitalu Dzieciątka Jezus odbędzie się licytacja na dostawę WOŁÓW żywych na mięso, na rok cały 1842. Maiący chęć mieć udział przy tej licytacji, zgłoszą się do Kancelarji rzeczonego Szpitalu, w celu obejrzenia Warunków licytacyjnych.

W Dobrach Kozyrki, Powiecie Błońskim, Obwodzie Warszawskim, mila od miasta Powiatowego Błonia, przez które idzie Gościniec Kalisko-Warszawski SZOSE, Ćwierć mili od miasta handlowego Grodzisk, przy którym będzie urządzona Kolej Żelazna. mil 4ry od Warszawy, są GRUNTY do wypuszczenia w wieczystą dzierżawę, na włóki lub częsciowo dla Kolonistów, z łąkami w dobrej glebie, przy obfitych pastwiskach. Życzący sobie wejść w układy, raczą się zgłosić do Dziedzica mieszkaiącego w Kozyrkach.

W bliskości Warszawy przy znacznej Gorzelni na folwarku obfituiącym nawet w suchą paszę, iest do wydzierżawienia WYWAR na czas zimowy, od 1 Listopada r. b. do miesiąca Kwietnia roku przyszłego, pod korzystnemi warunkami dla Wołów opasow lub Wieprzy, z możnością dodania dla Wołów stosunkowo pewnej ilości siana. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 778, na dole po lewej stronie.

Uprzywileiowany Fabrykant Sukna przybyły z Niemiec, który we wszystkich gałęziach Ekonomji. Gorzelnictwa, Chowania bydła etc. najlepsze wiadomości posiada, życzy sobie przyiąć stosowne miejsce w iakich Dobrach w Królestwie Polskiem, lub Cesarstwie Rossyjskiem. Uprasza zarazem o podanie adresu do Apteki W. Gutheid w Starem Mieście pod Nr 44.

KANTOR
INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNY,
przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

Potrzebny iest NAUCZYCIEL Polak na Prowincją do sposobienia dzieci w języku Niemieckim, zaopatrzony w swiadectwa dozwalaiące mu udzielania nauk.

Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w połud: ciepła 7.

TEATR ROZMAITOŚCI Jutro 38 raz *Xiężna i Paź.* 12 raz *Asekuracje Małżeńskie.*

Dziś w Kawiarni na *Suchym Lesie* Nr 546, od godziny 6tej do 10tej wieczor, Orkiestra Krakowska pod dyrekcją P. *Rajczaka* grać będzie różne dzieła muzyczne.

Dziś w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1664, grać i śpiewać będzie familja *Szerber.*

Dziś w Kawiarni pod Nr 600. przy ulicach Bielańskiej i Tłumac: w domu Lilpopa, KWINTET *Modlińskiego* grać będzie najnowsze dzieła muzyczne.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym, od ulicy Wierzbowej, wprost Niecałej. Famifja *Szyfner* grać będzie.



Amatorom dobrej KAWY HERBATY i PONCZU, poleca się nowo-założona KAWIARNIA w domu pod Nr 323, na Nowem Mieście. idąc od Franciszkanów do ulicy Przyrynek, po lewej stronie.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej na Śniadanie: Jesiotr z roż:, Sandacz, Szczupak, Karp na szaro, Okoń, Karaś. Lin, Węgorz, Zupa ryb:, Pieczeń cielęca, Polędwica, Potrawa, Udziec sarni, Kotlety z sosem.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy Długiej Nr 550, na Śniadanie: Szczupak, Sandacz, Karaś, Lin, Zupa, Zrazy, etc.